

5152
30

Nr. akt 6.75/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 11 maja 1946 r. w _____

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą
w _____ Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział _____

w osobie Sędziego : Al. Zaleskiego

z udziałem Protokółanta : R. Cybulskiego

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi¹⁾ -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. 108 k.p.k. po czym -²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Stefan Adwent

Wiek 21 l.

Imiona rodziców Józef i Maria

Miejsce zamieszkania Opatów, ul. Plac Wilsona 12

Zajęcie robotnik

Wyznanie rym-katolicki

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy.

Wiosną 1942 r. dady do kuta dnie nie pamiętam
byłem bezpośrednio swa dkiem pakusa-
uc na miejscowym terenie zbrodnicze
"S.D." Ryszard Hojzowski i Stanisław Słow-
ka. dokonywali eprekuzji pakusow i da
na miejscowym ementarym żydozku.
Obserwując to z nieznaczącą odległości w-
drzeczka, pakusow został zastrzelony
na skutek dou strasow, który jeden
był oddany przez Hojzowskiego, a drugo

¹⁾ Żądane wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

przez Stouka. Tymczasem razem z parolami
 w roku 1942 r. w Krakowie, jak wspominał: Hoops-
 daw i Stouka prowadzili ulicę Jankowską
 w stronę Cmentarza - miejscę straceń,
 pakując młodzież wstępną, który
 kilkakrotnie zwracał się do eskortujących
 go, najprawdopodobniej z jakimiś prośbami.
 W odpowiedzi na to Stouka uderzył go dwukro-
 dnie rewolwerem w głowę na skutek czego
 ten upadł, a gdy się podniósł nie mógł,
 był bowiem ślepy, Stouka kopnął go
 butem, skrótce rozległy się strzały, czo-
 łek ów został przez nich na pobliskim
 cmentarzu zamordowany. W czerwcu 1942 r.
 zostałem schwytany wraz z jedną Tapanem
 na roboty do Kresy, gdzie pracowałem przez
 okres trzech tygodni, po upływie których z do-
 brem uratowałem się ucieczką. Stawałem się
 przebywać poza domem aby mnie nie schwytano.
 Wodejzenta moje okazy są słuszne, albowiem
 raz funkcjonariusz S. Polityki Kryminalnej -
 Teodorczyk przyszedł do mieszkania
 aby mnie schwycić. Tymczasem razem i tymczasem
 samym celu przypili po mnie funkcjonariusz
 ze policy kryminalnej: Stanisław Stouka
 i Feliks Nowaczyk, ten za każdym razem
 w domu obecny nie byłem. W dniu 12 listopa-
 da 1942 r. około godziny 10 wieczorem, gdy
 się na ulicę walczyli z gestapo, ułóżłem
 poza sobą krzyk, "stój, ręce do góry", po czym
 doskoczył do mnie z rewolwerem wraz z
 Stanisławem Stouką, a z nim Feliks Nowaczyk.
 Jeden z nich schwycił mnie za rękę, a drugi
 za kark i z przemocą mnie do miejscowego
 aresztu w którym przebywałem przez okres 4 tygodni,
 po upływie którego przeniesiony zostałem do obo-
 zu koncentracyjnego w Buchenwaldzie.

Stanisław Stouka

75/46

u

31

54

53

Wiktorym przebywałem przez okres dwa lat
i serdecznie miło mi było do czasu chwili wyzolenia.
W czasie pobytu w Warszawie iaktoryj pielen do domu
z wyjątkiem, że wnieśliśmy sposób został okatowany przez
Iandawna Wiktora Bergera gung. Jeszcze przed sely-
tawiem mnie do oboru wderalem, jak b. funkcjonariusz
pobczy Krynucznaj - Tadeusz Teodorczyk był także lu-
der, który stał w ogólnym rozumieniu przydatu.
Odcytało. — Adwent Helena

Sędzia: Wch

Protokolant: R. C. Jankowski